

Adam Kucharski, „*Theatrum peregrinandi*”  
*Poznawcze aspekty staropolskich podróży w epoce późnego baroku*,  
Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 2013, ss. 563

Monografia Adama Kucharskiego to pierwsze tak wielowymiarowe studium nad podróżnictwem w okresie dojrzałego baroku. Autor koncentruje uwagę na poznawczej roli podróżowania, rozpatrując je w kontekście szeroko rozumianego procesu kulturotwórczego. Pomimo iż historiografia polska prezentuje niemały dorobek badań nad tematyką podróży w czasach baroku, to dotychczasowe zainteresowanie ukierunkowane było jednostronnie, tj. na pojmowanie podróży jako procesu opuszczania kraju, a więc badano przede wszystkim podróże edukacyjne<sup>1</sup> i zagraniczne<sup>2</sup>. W kontekście zaś podróży krajowych koncentrowano się na edycji tekstów diariuszy bądź ograniczano do studiów nad postrzeganiem rodzimej kultury przez obcokrajowca, co zrozumiałe, spojrzenie to było odległe i odmienne od percepcji jej mieszkańca<sup>3</sup>. Tymczasem, co oczywiste, ale dotąd badawczo niedoceniane, podróże krajowe były domeną szlacheckich wypraw i to właśnie one, jak pisze A. Kucharski, stanowiły „reprezentację stylu życia, aspiracji oraz stanowych ideałów szlachty polskiej” (s. 16).

<sup>1</sup> Zob. D. Żołędź-Strzelczyk, *Peregrinatio academica. Studia młodzieży polskiej z Korony i Litwy na akademiach i uniwersytetach niemieckich w XVI i pierwszej połowie XVII wieku*, Poznań 1996; A. Markiewicz, *Podróże edukacyjne w czasach Jana III Sobieskiego. Peregrinationes Jablonovianae*, Warszawa 2011; S. Gawarecki, *Diariusz drogi. Podróż Jana i Marka Sobieskich po Europie*, opr. M. Kunicki-Goldfinger, Warszawa 2013.

<sup>2</sup> Zob. A. Mączak, *Życie codzienne w podróżach po Europie w XVI i XVII w.*, Warszawa 1980; idem, *Odkrywanie Europy. Podróże w czasach renesansu i baroku*, Gdańsk 1998; idem, *Peregrynacje. Wojaże. Turystyka*, Warszawa 2001; T.K. z Radziwiłłów Morawska, *Diariusz podróży europejskiej w latach 1773–1774*, opr. B. Rok, Wrocław 2002.

<sup>3</sup> Por. *Podróże litewskiego magnata do Gdańska, Człuchowa a nawet dalej... Fragmenty „Diariusza” Michała Kazimierza Radziwiłła Rybeński z lat 1721, 1737 i 1752*, wyd. J. Dygdała, Warszawa 2013.

Książka wpisuje się więc znakomicie w powstałą lukę, a autor umiejętnie formuje nowe cele, odnosząc się do standardów wypracowanych przez wrocławskich historyków, postulujących objęcie refleksją kategorii przestrzeni w jakiej przebiegała podróż oraz jej kognitywnego wymiaru. Dąży on zatem do „syn- tetycznego ujęcia ich [podróży – A.S.] wymiaru poznawczego odniesionego do zagadnień z zakresu natury, cywilizacji i sztuki” (s. 16) oraz stawia pytanie o kulturowy wymiar ówczesnej turystyki, określając jakie miejsca, typy obiektów i mobili cieszyły się zainteresowaniem. Wyznaczony kierunek badań pozwolił na prześledzenie zjawiska podróży w kontekście jej charakteru poznawczego, pragmatycznego, percepcji estetycznej, postrzegania przyrody oraz zainteresowania staropolskimi *curiosami*. W ten sposób powstało pięć rozdziałów, opartych na analizie różnych kategorii źródeł. Oś rozważań autora koncentruje się wokół relacji z podróżą, traktowane są one z perspektywy historii kultury jako źródło najbardziej wszechstronne, głównie ze względu na wysoki poziom deskrypcji świata poznawanego. Autor uwzględnił przy tym niedostatek badań nad relacjami, wynikający z braku narzędzi, które wykluczałyby istnienie pomyłek i przeinaczeń, od których nie jest wolny ten rodzaj źródła. Dalej wykorzystano dzienniki, korespondencję podróżną, rejestry wydatków podróżnych oraz źródła kościelne w postaci sprawozdań z wyjazdów na kapituły zgromadzeń kościelnych. Precyzyjne określenie kryteriów doboru źródeł oraz zakresu chronologicznego i geograficznego, pozwoliło na wyodrębnienie pewnego ujednoliczonego zbioru, dającego odpowiedź na postawione sobie cele badawcze. Do kryteriów tych zalicza się – pochodzenie społeczne – objęto analizą relacje osób ze stanu szlacheckiego i magnaterii, w tym uwzględniając trzy relacje osób duchownych. Następnie określono rodzaj analizowanych podróży, były nimi podróże edukacyjne, religijne (pielgrzymki) i uzdrowiskowe, a także krajowe podróże prywatne, które prześledzone zostały na podstawie korespondencji. Szczególną uwagę autor poświęca kwestii podróżnictwa polskiego i jego miejsca w kulturze I Rzeczypospolitej, stąd uwypuklenie Rzeczypospolitej, Cesarstwa Niemieckiego i Niderlandów (Holandia i Niderlandy Południowe) jako trzech obszarów tranzytowych, przez które wiodły trasy wszystkich staropolskich podróży. Różnorodność realiów ekonomicznych, kulturowych i religijnych przy jednoczesnym ujednoliczeniu klimatycznym tej części kontynentu, daje, jak zauważa autor, „możliwość uwypuklenia różnych sposobów poznania, np. w wymiarze percepcji morza”. Ostatnie ważne kryterium to określenie ram chronologicznych, które obejmują okres od 1660 roku, uznanego za przełomowy, według Jamesa Buzarda to początek nowego paradygmatu podróżowania europejskiego – podróże *grand tour*, a w Rzeczypospolitej czas przemian, nasilających się zmian po „potopie”, jak chociażby zmiana stosunku wobec innowierców oraz początek „dojrzałego

baroku”. Cezurę końcową stanowi rok 1740, umowna data początku okresu przemian w kulturze, zmierzających ku nurtom oświeceniowym oraz zmierzchu „staropolskiego świata nauki” (s. 24), a według części badaczy także faktyczny koniec epoki *grand tour* (s. 25). Prześladowano zatem materiały związane z podróżnictwem na przełomie osiemdziesięciu lat, kierując się głównie jego kulturowym wymiarem, uznając podróż za istotny element komunikacji społecznej, a także wpisując ją w kontekst istniejącego transferu informacji oraz wiedzy o świecie. Mobilność szlachty była bowiem, jak podkreśla autor, ważną „formą wyrazu bogatej i złożonej kultury tej warstwy społecznej, wynikała ze stanowych potrzeb i aspiracji” (s. 31), wzięła się z obowiązków związanych z uczestnictwem w życiu politycznym oraz pełnionymi urzędami. Prócz nich powodem były liczne wyprawy związane z potrzebą dopilnowania dóbr ziemskich, rozlokowanych nierzadko w różnych województwach, wyjazdy do bliskich i przyjaciół czy do sanktuariów. Wszystkie te eskapady, wydawałoby się wpisane w codzienność szlachecko-magnacką, noszą znamiona podróżowania poznawczego, a relacje z nich, dają obraz ówczesnych poglądów na ideę podróżowania, związanych z tym niedogodności, niebezpieczeństw, ale i zalet oraz korzyści. Badane przez autora rachunki z wypraw, zachowane kopie itinerariów oraz zapiski z *silva rerum* pokazują ten aspekt oraz główne kierunki i typy podróży. W rozdziale pierwszym *Poznawczy wymiar peregrynacji staropolskich* autor skupia uwagę na głównych kierunkach obieranych podczas wypraw krajowych, w zależności od celu i czasu przeznaczanego na podróż. Uwzględnia przy tym rozwój ambicji kulturalnych i estetycznych, owocujący rozszerzeniem podróży o tereny poza granicami kraju, nie zapominając jednak o skonfrontowaniu tego zjawiska z przeciwstawianym trybem życia – spokojnego ziemianina. Prześledzenie wielości rodzajów podróżowania człowieka staropolskiego daje autorowi możliwość wnioskowania o ważkości podróży w ówczesnym systemie komunikowania. Wyróżnia on komunikację treści religijnych, artystycznych i przyrodniczych. Wartym podkreślenia przykładem jest przywołanie sytuacji komunikacyjnych obejmujących zwiedzanie dworów, wyposażonych w swoisty system przekazu werbalno-wizualnego. Kwestia umiejętności odczytania tego przekazu, w warstwie głębszej aniżeli postrzeganie przez pryzmat bogactwa i splendoru czy też analiza opisywanych dworów pod kątem jednorodności bądź jej braku ze względu na kody przekazu, byłaby interesującym uzupełnieniem studium, niestety nie poruszonym szerzej przez autora, co być może wynika z braku takich informacji w analizowanym materiale źródłowym<sup>4</sup>. Rezultatem analiz jest próba zastanowienia się w ostatniej

<sup>4</sup> Por. B.M. Puchalska-Dąbrowska, *Sytuacje i sygnały komunikacyjne w staropolskich relacjach z wizyt na dworach zachodnioeuropejskich*, [w:] *Komunikacja i komunikowanie w dawnej Polsce*, red. K. Stępiak, M. Rajewski, Lublin 2008, s. 45–46.

części tego rozdziału nad preferencjami turystycznymi peregrynantów, ale i nad potencjalnością rozpatrywania ich podróży w zakresie turystyki kulturalnej, co wnosi nowe ustalenia w podejmowaną tematykę.

Rozdział II *Wiedza praktyczna. Pragmatyczny wymiar sarmackiego oglądu rzeczywistości w czasie podróży* poświęcony został kwestią utylitarnym podróżowania jak i wymiernym korzyściom płynącym z wyjazdów. Autor rozpatruje je na trzech płaszczyznach – osobistego pragmatyzmu i wykorzystania tej wiedzy we własnych dobrach, dzielenia się nią na łamach dzienników podróżnych wreszcie wysuwa postulat kompleksowego poznania życia za granicą. Ponadto autor przeanalizował najczęściej odnotowane obawy związane z podróżą, jak choroby, stan dróg, pogoda. W kolejnych częściach rozdziału drugiego A. Kucharski skupił się na spostrzeżeniach peregrynantów dotyczących rozwoju cywilizacyjnego odwiedzanych krain, zwłaszcza obiektów przemysłowych, fortyfikacyjnych oraz cekhazów.

W rozdziale trzecim *Piękno różnorakie. Formy i uwarunkowania sarmackiej percepcji estetycznej*, autor skoncentrował się na takich zagadnieniach, jak: recepcja sztuki sakralnej w kontekście kontrreformacyjnej religijności i odbiór architektury rezydencjonalnej w kontekście zmieniających się poglądów epoki baroku. Analizuje relacje uwzględniając ważny dla religijności barokowej paradygmat wyobrazeniowy – narzucający odbiór budowli sakralnych poprzez pryzmat świętości miejsca i relikwii, co odsuwało na drugi plan wartości estetyczne. Tłumaczy to słabsze zainteresowanie podróżników jakością estetyki oglądanych obiektów oraz ich sumaryczne opisywanie, skupione na wyliczaniu elementów, a nie całościowym, ogólnym opisie.

Rozdział czwarty poświęcono światu przyrody i roli krajobrazu w percepcji staropolskiego podróżnika, zwłaszcza w kontekście sarmackiego ideału życia na wsi. Skonkretyzowany cel poszczególnych podróży decydował o przesunięciu kwestii oglądania „bezcelowego” na dalszy plan, a tym samym zwrócenia się ku panoramom miejskim postrzeganym jako pejzaż. W tym kontekście autor zwraca również uwagę na kwestie związane z infrastrukturą podróży, która w wysokim stopniu określała jakość podróży, ale i możliwości percepcji, wpływając na sensoryczny wymiar drogi i pejzażu. Autor poświęcił w tym miejscu uwagę popularnym kierunkom podróży, jak i zjawisku popularyzowania się mód na podróżowanie w dane miejsca, jak np. do wód, dynamiczny rozwój tego typu przyniesie XIX stulecie.

Reasumując, autor poruszył szeroki wachlarz spraw związanych z podróżami, pochylając się nad peregrynantem i jego oczekiwaniami, ale i możliwościami oraz zdolnościami percepcyjnymi do odbycia takiej czy innej podróży. Analizując te kwestie nierzadko odwołano się do kontekstu turystyki i współczesnego rozumowania podróżnictwa, co wydaje się niezwykle cen-

ne, takie bowiem metaforyzowanie uwypukla podobieństwa i różnice w obu kontekstach kulturowych, pokazuje ewolucję bądź zanikanie poszczególnych zjawisk. Czytelnikowi zaś przybliży konstrukcję umysłową dawnego podróżnika, jego sposób myślenia, postrzegania, planowania, a wreszcie utrwalania. Taka próba rekonstruowania mentalności dawnych podróżników zasługuje na podkreślenie, oparta bowiem została na zróżnicowanym materiale źródłowym oraz odniesiona do różnorodnych typów wypraw. Wnikliwa synteza pozwoliła Kucharskiemu na ukazanie wielkowsymiarowości podróży w czasach nowożytnych, co doprowadziło go do uznania, iż peregrynacje, odbywające się pod różnym pretekstem, w różnych kombinacjach czasowych były ważnym elementem ówczesnej kultury poznawczej, jak i ważkim elementem życia człowieka okresu późnego baroku. Praca A. Kucharskiego odsłania kolejny wycinek ówczesnej kultury podróżnictwa i jest uzupełnieniem istniejących badań nad mentalnością XVIII wieku. Prezentuje przy tym pionierską wizję ujęcia zagadnień podróżowania, wartościowania wypraw oraz rozwijanych w tych okolicznościach umiejętności poznawczych odniesionych do różnych obszarów rzeczywistości (natura, cywilizacja, sztuka). Istotnym dopełnieniem monografii jest zamieszczenie dwóch aneksów – tabeli zestawiającej relacje podróżników oraz wykresów przedstawiających zróżnicowanie poznawczych preferencji podróżników. Książka zaopatrzona została w dwa indeksy – osobowy i geograficzny, bez którego nie mogłaby obyć się tego rodzaju publikacja. Interdyscyplinarny charakter pracy ma podwójną wartość – przynosi poszerzenie badań z różnych obszarów, a zarazem wytycza kierunki do podejmowania dalszych uszczegółowionych badań nad podróżowaniem. Zwłaszcza do poszukiwania i zwracania uwagi na różne typy źródeł, mogących przynieść nowe wiadomości o podróżnictwie. Z pewnością kopalnią takich informacji pozostaje korespondencja, którą autor mógł wykorzystać w szerszym stopniu. Badane zespoły archiwaliów podworskich przynoszą wciąż szereg wzmianek o sposobach organizowania podróżnictwa, pokazują motywy podejmowania wypraw, trudy związane z ich przebiegiem. Są także odzwierciedleniem imagologicznego aspektu owych podróży, które stanowiły – zwłaszcza dla szlachty niepodróżującej – swoistą atrakcję, a informacja o przemieszczającym się dworze króla czy dygnitarza była wartością samą w sobie. Te drobne uwagi nie stanowią jednak o brakach książki, a raczej pokazują jej inspirującą warstwę, która prowadzi do ustalania kolejnych obszarów badawczych.

Staranna redakcja książki, dobrze zaplanowane, czytelne aneksy stanowią dodatkową wartość książki, której lektura jest przyjemnością zarówno dla specjalisty, jak i czytelnika nie zajmującego się historią czasów nowożytnych. Na koniec pozostaje odnieść się do szaty graficznej – funkcjonalny format i miękka oprawa ułatwiają czytanie. Nie do końca zaś przekonała mnie strona

graficzna okładki, na której zaprezentowano budowlę sakralną – były ważnymi, aczkolwiek nie jedynymi obiektami uwzględnianymi w planach podróźniczych. Dużo ciekawsze, różnorodne grafiki wykorzystano na skrzydełkach okładki, pokazują one wielowymiarowość sarmackich podróży i korespondują tym samym z zawartością rzeczonyj monografii.

*Agnieszka Słaby*